Avi X Louis Villain, Apollo (ft. Sarius)

Wyłączyć telefon i połamać kartę
Wyjazd stąd nazwać nowym startem
Wziąć i wstawić auto do komisu
Mercedes s500 , ale się nie popisuj
Wszystko co ważne zmieści się w plecak
Zdjęcie mamy, aforyzmy Leca
Wziąć ją za rękę i pomyśleć o dzieciach
Taki odważny a tak się boi obiecać
Zrzec się sławy, bo to kula u nogi
Ciuchy z szafy tylko rozdać ubogim
Zrobić to o czym się marzy od dawna
Ale wpierw się wyrwać z tego bagna
Zamknąć drzwi i wyrzucić klucz
Przestać się ranić po to żeby coś czuć
Potem poczekać aż wszyscy zasną
Bo w końcu zrobić mały krok jak Armstrong

Spadam jak z nieba pył
A ty jak moje serce musisz zostać
W noc widzę w górze sny
oglądam kosmos i nie mogę wciąż spać
nikt nie zabroni mi
milion opinii ale jedna postać
teraz jest moje dziś
mam tylko widok z okna
lecę w otchłań
Spadam jak z nieba pył
A ty jak moje serce musisz zostać
W noc widzę w górze sny
oglądam kosmos i nie mogę wciąż spać
nikt nie zabroni mi
milion opinii ale jedna postać
teraz jest moje dziś
mam tylko widok z okna
lecę w otchłań

poczuć szczęście bez łykania pastylek
widywać się częściej bo łączy nas tyle
wziąć na spacer psa ze schroniska
gdy ten pod łapę, serdecznie ja uściskać
schować dumę i zaznaczyć na mapie
wymazać twój numer i iść na terapie
wygoić rany nim znów je rozdrapie
będąc pijanym myślac że jest po sprawie
wypożyczyć kilka mądrych książek
przeczytać je wszytki o ile tylko zdążę
hajs rozdać żeby zostać bez grosza
ostatni prosta nim się wzniosę w przestworza
nie chodzi o to żeby zdobyć Księżyc
tylko o ten lek który muszę przezwyciężyć
moje życie to misja
miałem zacząć od jutra, a jutro jest dzisiaj

Spadam jak z nieba pył
A ty jak moje serce musisz zostać
W noc widzę w górze sny
oglądam kosmos i nie mogę wciąż spać
nikt nie zabroni mi
milion opinii ale jedna postać
teraz jest moje dziś
mam tylko widok z okna
lecę w otchłań
Spadam jak z nieba pył
A ty jak moje serce musisz zostać

W noc widzę w górze sny
oglądam kosmos i nie mogę wciąż spać
nikt nie zabroni mi
milion opinii ale jedna postać
teraz jest moje dziś
mam tylko widok z okna
lecę w otchłań